

An impressionistic painting of a house with a dark roof and white-framed windows, partially obscured by dense green and brown foliage. The sky above is a mix of blue and white, suggesting clouds. The overall style is painterly and textured.

Jan Kochanowski  
FRASZKI, PIEŚNI,  
TRENY

Jan Kochanowski  
**Fraszki, Pieśni, Treny**

Autorki opracowania:  
Karolina Piotrowska, Maria Zagnińska

Wykorzystano materiały:  
Wojciecha Rzehaka

Redakcja i korekta:  
Agnieszka Antosiewicz, Katarzyna Curyło, Maria Zagnińska

Projekt okładki:  
Bros

Na okładce wykorzystano fragment obrazu Ferdynanda Ruszczycy  
pt. *Dwór w Bohdanowie* ze zbiorów Muzeum Lubelskiego  
Fot. Piotr Maciuk

Ilustracje:  
Jacek Siudak

ISBN 978-83-7517-216-4

Wydanie V

© Copyright for this Edition by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.

2025

Wydawnictwo GREG®  
ul. Klasztorna 2B  
31-979 Kraków  
tel. 12 680 15 50  
[www.greg.pl](http://www.greg.pl)

Księgarnia internetowa: [www.greg.pl](http://www.greg.pl)

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.  
Znak słowno-graficzny Pewniak na teście® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.  
Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana  
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Layout:  
Aleksandra Zimoch

Skład:  
Pracownia Register



## Epitafium Sobiechowi<sup>54</sup>

Wszyscy ludzie, którzy cię za żywota znali,  
 Siła o twych pieniądzach, Sobiechu, trzymali<sup>55</sup>.  
 Aleś ja tego doznał w twej własnej potrzebie,  
 Że nie tyś miał pieniądze – one miały ciebie.

## Na lipę

Gościu, siądź pod mym liściem, a odpocznij sobie,  
 Nie dojdzie cię tu słońce – przyrzekam ja tobie,  
 Choć się najwyżej wzbije, a proste promienie  
 Ściągną pod swoje drzewa rozstrzelane<sup>56</sup> cienie,  
 Tu zawždy<sup>57</sup> chłodne wiatry z pola zawiewają,  
 Tu słowicy, tu szpacy wdzięcznie narzekają,  
 Z mego wonnego kwiatu pracowite pszczoły  
 Biorą miód, który potem szlachci<sup>58</sup> pańskie stoły.  
 A ja swym cichym szeptem sprawić umiem snadnie,  
 Że człowiekowi łacno<sup>59</sup> słodki sen przypadnie.  
 Jabłek wprowadzie nie rodzę, lecz mię pan tak kładzie,  
 Jako szczerp napłodniejszy w hesperskim sadzie<sup>60</sup>.

Pochwała piękna  
 przyrody



## O Koźle<sup>61</sup>

Kozieł, kto go zna, piwszy do północy,  
 Nie mógł do domu trafić o swej mocy.

Fraszki satyryczne

<sup>54</sup> tytuł: *Sobiech* – chodzi o Stanisława Sobiecha, podskarbiego koronnego.

<sup>55</sup> *Siła (...) trzymali* – tu: wiele sobie wyobrażali (o twoich pieniądzach, czyli majątku).

<sup>56</sup> *rozstrzelane* – tu: rozproszone.

<sup>57</sup> *zawždy* – zawsze.

<sup>58</sup> *szlachci* – zdobi.

<sup>59</sup> *łacno* – łatwo.

<sup>60</sup> *hesperski sad* – mitologiczny ogród Hesperyd (Hesperidy strzegły jabłoni rodzącej złote jabłka).

<sup>61</sup> tytuł: *Kozieł* – Mikołaj Koziół, mąż siostry Jana Kochanowskiego, Elżbiety.

# TRENY



ORSZULI KOCHANOWSKIEJ,  
WDZIĘCZNEJ, UCIESZONEJ, NIEPOSPOLITEJ DZIECINIE,  
KTÓRA CNÓT WSZYTEKICH  
I DZIELNOŚCI PANIEŃSKICH  
POCZĄTKI WIELKIE POKAZAWSZY, NAGLE, NIEODPOWIEDNIE,  
W NIEDOSZŁYM WIEKU SWOIM, Z WIELKIM A NIEZNOŚNYM  
RODZICÓW SWYCH ŻAŁEM ZGASŁA,  
JAN KOCHANOWSKI, NIEFORTUNNY OCIEC,  
SWOJEJ NAMILSZEJ DZIEWCE Z ŁZAMI NAPISAŁ.  
NIE MASZ CIĘ, ORSZULO MOJA!



## Tren I

Wszystkie płacze, wszystkie łzy Heraklitowe<sup>458</sup>  
 I lamenty, i skargi Simonidowe<sup>459</sup>,  
 Wszystkie troski na świecie, wszystkie wzdychania  
 I żale, i frasunki<sup>460</sup>, i rąk łamania<sup>461</sup>,  
 Wszystkie a wszystkie na raz w dom się mój noście,  
 A mnie płakać mej wdzięcznej dziewczki pomoście<sup>462</sup>,  
 Z którą mię niepobożna<sup>463</sup> śmierć rozdzieliła  
 I wszystkich moich pociech nagle zbawiła<sup>464</sup>.  
 Tak więc smok, upatrzwszy gniazdo kryjome,  
 Słowiczki liche<sup>465</sup> zbiera, a swe łakome  
 Gardło pasie; tymczasem matka szczebiece  
 Uboga<sup>466</sup>, a na zbójcę coraz się miece<sup>467</sup>,  
 Próżno<sup>468</sup>: bo i na samę<sup>469</sup> okrutnik zmierza,  
 A ta nieboga<sup>470</sup> ledwie umyka pierza<sup>471</sup>.  
 „Próżno płakać” – podobno drudzy rzeczenie<sup>472</sup>.  
 Cóż, prze Bóg żywy, nie jest próżno na świecie?

Hiperbolizacja  
uczuć (wybuch  
żału)

Śmierć –  
„niepobożna”  
(okrutna)

Motyw marności  
(wszystko  
na próżno)

<sup>458</sup> *płacze (...)* łzy Heraklitowe – grecki filozof Heraklit z Efezu (ok. 540–480 p.n.e.) był uznawany już w antyku za pesymistę, rozważającego marność i beznadziejność ludzkiego życia i losu.

<sup>459</sup> *Simonidowe* – grecki poeta liryczny Symonides (556–468 p.n.e.) był twórcą wielu trenów i epigramatów, z których najbardziej znany jest ten stworzony na cześć Spartan poległych pod Termopilami.

<sup>460</sup> *frasunki* – zmartwienia, zgryzoty.

<sup>461</sup> *łamanie* – załamywanie.

<sup>462</sup> *pomoście* – pomóżcie.

<sup>463</sup> *niepobożna* – postępująca niezgodnie z nakazami Bożymi.

<sup>464</sup> *zbawiła* – tu: pozbawiła.

<sup>465</sup> *liche* – małe, biedne.

<sup>466</sup> *Uboga* – tu: nieszczęśliwa.

<sup>467</sup> *się miece* – miota się.

<sup>468</sup> *próżno* – na próżno, nadaremnie.

<sup>469</sup> *bo i na samę* – bo i nią samą.

<sup>470</sup> *nieboga* – biedaczka.

<sup>471</sup> *umyka pierza* – umyka z pierzem, w znaczeniu: ledwie sama uchodzi z życiem.

<sup>472</sup> *drudzy rzeczenie* – inni mówią.

Ważny cytat;  
wola Boga –  
nadrzędne prawo

Śmiertelna, jako i ty, twoja dziewczka była:  
Póki jej zamierzony kres był, póty żyła.  
Krótko wprawdzie, ale w tym człowiek nic nie włada<sup>725</sup>,  
A wyrzec też, co lepiej, niełatwo przypada<sup>726</sup>.  
Skryste są Pańskie sądy; co się Jemu zdało,  
Nalepiej, żeby się też i nam podobało.  
Łzy w tej mierze niepłatne<sup>727</sup>; gdy raz dusza ciała  
Odbieży, próżno czekać, by się wrócić miała.  
Ale człowiek nie zda się praw szczęściu<sup>728</sup> w tej mierze,  
Że szkody pospolicie tylko przed się bierze,  
A tego baczyć nie chce ani mieć w pamięci,  
Co mu też czasem padnie wedle jego chęci.  
Tać jest władza Fortuny, mój namilszy synie,  
Że nie tak uskarżać się, kiedy nam co zginie,  
Jako dziękować trzeba, że wżdam<sup>729</sup> co zostało,  
Bo to wszystko nieszczęście w ręku swoich miało<sup>730</sup>.  
A tak i ty, folgując<sup>731</sup> prawu powszechnemu,  
Zagródź drogę do serca upadkowi swemu  
A w to patrzaj, co uszło ręku złej przygody;  
Zyskiem człowiek zwać musi, w czym nie popadł szkody.  
Na koniec, w co się on<sup>732</sup> koszt i ona utrata,  
W co się praca i twoje obróciły lata,  
Któreś ty niemal wszystkie strawił nad księgami,  
Mało się bawiąc świata tego zabawami?  
Teraz by owoc zbierać swojego szczepienia  
I ratować w zachwianiu mdłego przyrodzenia<sup>733</sup>.  
Cieszyłeś przed tym insze<sup>734</sup> w takiejże przygodzie:

Ważny cytat;  
kruchota ludzkiej  
egzystencji

<sup>725</sup> w tym człowiek... – na to człowiek nie ma żadnego wpływu.

<sup>726</sup> A wyrzec też... – niełatwo też powiedzieć, co jest lepsze dla człowieka.

<sup>727</sup> niepłatne – daremne (nic się za nie nie zyska).

<sup>728</sup> Ale człowiek nie zda się... – ale człowiek nie sądzi swego losu sprawiedliwie.

<sup>729</sup> wżdam – jednak.

<sup>730</sup> Sens: to, co nam zostało, też mogło zostać stracone w nieszczęściu, a jednak zostało ocalone i za to trzeba być wdzięcznym.

<sup>731</sup> folgując – tu: poddając się.

<sup>732</sup> on – w sensie: ten.

<sup>733</sup> w zachwianiu mdłego przyrodzenia – w kryzysie wewnętrznym (na który jest podatna słaba natura ludzka).

<sup>734</sup> Cieszyłeś przed tym insze – pocieszałeś przedtem innych, radziłeś innym.





I będziesz w cudzej czulszy niżli w swojej szkodzie?  
 Teraz, mistrzu, sam się lecz<sup>735</sup>, Czas doktor każdemu.  
 Ale kto pospolitym torem<sup>736</sup> gardzi, temu  
 Tak późnego lekarstwa czekać nie przystoi:  
 Rozumem ma uprzedzić, co insze czas goi<sup>737</sup>.  
 A czas co ma za fortel? Dawniejsze świeżymi  
 Przypadkami wybija, czasem weselszymi,  
 Czasem też z teje miary<sup>738</sup>, co człowiek z baczeniem  
 Pierwej, niż przyjdzie, widzi i takim myśleniem  
 Przeszłych rzeczy nie wściąga, przyszłych upatruje<sup>739</sup>  
 I serce na oboję fortunę<sup>740</sup> gotuje.  
 Tego się, synu, trzymaj, a ludzkie przygody  
 Ludzkie noś<sup>741</sup>; jeden jest Pan smutku i nagrody”.  
 Tu zniknęła. – Jam się też ocknął. – Aczciem prawie  
 Niepewien<sup>742</sup>, jeśli przez sen słuchał czy na jawie.

Ważny cytat;  
 Konieczność  
 zachowania  
 człowieczeństwa  
 w każdej sytuacji  
 życiowej

### Epitafium Hannie Kochanowskiej

I TYŚ, HANNO, ZA SIOSTRĄ PRĘDKO POSPIESZYŁA  
 I PRZED CZASEM PODZIEMNE KRAJE NAWIEDZIŁA,  
 ABY OCIEC NIESZCZESNY ZARAZ ODŻAŁOWAŁ  
 WSZYTKEGO, A NA TRWALSZE ROZKOSZY SIĘ CHOWAŁ<sup>743</sup>.

\* \*  
 \*



<sup>735</sup> Teraz, mistrzu... – nawiązanie do przysłowia: Lekarzu, ulecz się sam.

<sup>736</sup> pospolitym torem – utartą drogą.

<sup>737</sup> Sens ogólny: kto nie chce czekać, aż czas zagoi rany, ten sam musi racjonalnie podejść do tego, co się stało i czego nie da się zmienić.

<sup>738</sup> z teje miary – tego samego kalibru (chodzi o inne nieszczęścia).

<sup>739</sup> Sens ogólny: człowiek rozumny przewiduje, co może się zdarzyć, nie rozpamiętuje przeszłości, a patrzy w przyszłość.

<sup>740</sup> oboję fortunę – i na szczęście, i na nieszczęście.

<sup>741</sup> ludzkie przygody / Ludzkie noś – ludzki los znoś jak człowiek (z godnością).

<sup>742</sup> Aczciem prawie / Niepewien – choć naprawdę nie jestem pewien (czy to był sen, czy jawa).

<sup>743</sup> Wydzwięk: po śmierci Hanny ojciec, pouczony przez zmarłą matkę we śnie, nie rozpacza już ponad miarę, lecz zwraca myśl ku rzeczom wiecznym.

**Budowa**

- utwór regularny: **siedem czterowersowych strof**,
- każdy wers liczy **dziesięć sylab – dziesięciozłogłowiec – wiersz sylabiczny**,
- rymy parzyste (aabb), żeńskie, regularne; w prawie całej pieśni są to rymy gramatyczne, czyli utworzone z wyrazów mających taką samą formę gramatyczną i będących tą samą częścią mowy (wyjątek: *nie ruszy – mimo uszy* w strofie szóstej). Dzięki rymom utwór jest melodyjny i rytmiczny.

**PIEŚŃ IX, KSIĘGI PIERWSZE CHCEMY SOBIE BYĆ RADZI...**

- **gatunek:** pieśń biesiadna przechodząca w pieśń refleksyjno-filozoficzną,
- **podmiot liryczny:** na początku utożsamia się z odbiorcą (uczestnik zabawy), wypowiada się w imieniu zbiorowości, w dalszej części utworu przekazuje refleksyjne przesłanie, zachęcając do umiaru w korzystaniu z życia i przypominając o zmienności Fortuny,
- **adresat:** każdy człowiek – podmiot liryczny wypowiada refleksje dotyczące ludzkiego życia.

Wymagana wg nowej  
podstawy programowej  
(liceum/technikum)

**Podmiot liryczny i jego rola**

Podmiot liryczny twierdzi: *U Fortuny to snadnie, że kto stojąc upadnie* – Fortuna włada ludzkim losem i decyduje o tym, kto będzie szczęśliwy, a kogo szczęście opuści. Jednak często zmienia swoje wyroki, dlatego nikt nie może być pewien jutra, nawet gdy dotąd dobrze mu się wiodło, mogą nagle przytłoczyć go niepowodzenia i przeciwności losu. Nie należy więc zbyt zaprzętać sobie głowy przyszłością, bo i tak jej nie odgadniemy. Podmiot poucza, by zdać się na wolę Boga i Mu zaufać. Obraz upersonifikowanej rzymskiej bogini – Fortuny zawarty w dwóch zwrotkach, zostaje w następnych zastąpiony przez pojęcie przeznaczenia, które nikogo nie ominie i przyniesie to, co od wieków jest dla niego przygotowane. Takie łączenie elementów antycznych i religijnych często występuje w literaturze renesansu. Utwór można zaliczyć do gatunku pieśni biesiadnych, ponieważ rozpoczyna się zaproszeniem do wspólnej biesiady przy winie i muzyce, zachęca do korzystania z uroków życia, ponieważ Fortuna jest kapryśna i może sprawić, że nagle szczęście człowieka opuści. Dlatego więc warto cieszyć się chwilą obecną zamiast troszczyć się o to, co kiedyś będzie.

**Charakter poszczególnych części utworu**

Początek utworu ma charakter pieśni biesiadnej, rozpoczyna się pytaniem retorycznym i apostrofą, będącą wezwaniem do zabawy. Można tu zauważyć





nawiązania do starożytnej filozofii epikurejskiej, postulującej dążenie do osiągnięcia szczęścia i korzystanie z dostępnych uroków życia. Ale już w drugiej zwrotce charakter utworu zmienia się na refleksyjny. Podmiot liryczny uzasadnia postawę polegającą na korzystaniu ze sposobności do zabawy tym, że nie wiemy, co czeka nas jutro (to z kolei nawiązanie do horacjańskiego *carpe diem*, czyli „chwytaj dzień” – bo nie wiadomo, co będzie w kolejnych dniach). Po kolejnym pytaniu retorycznym pojawia się **obraz Boga śmiejącego się z „teatru świata”** i ludzi nadmiernie zabiegających o dobra doczesne. Ton refleksji poważniejszy ze zwrotki na zwrotkę i staje się ona coraz ogólniejsza. Zdania przybierają formę sentencji, a nawet przysłów:

*Szafuj gotowym bacznie (...).*  
*Wszystko się dziwnie plecie*  
*Na tym tu biednym świecie (...).*  
*Próżno ma mieć na pieczy*  
*Śmiertelny wieczne rzeczy (...).*

### **Teza postawiona w utworze**

Zwrotka siódma zawiera uogólnienie, tezę całego wywodu. Kochanowski formułuje zasadę, według której należy żyć:

*A nigdy nie zabłądzi,*  
*Kto tak umysł narządzi,*  
*Jakoby umiał szczęście i nieszczęście znosić,*  
*Temu mężnie wytrzymać, w owym sie nie wznosić.*

Jest ona bardzo bliska filozofii stoickiej, mówiącej o zachowywaniu w życiu umiaru i ograniczaniu pragnień, tym bardziej, że została w następnych strofach uzupełniona pojęciem cnoty, która zabezpiecza serce i umysł przed życiowymi przygodami.

### **Osobiste doświadczenia autora**

Ostatnie trzy zwrotki różnią się wyraźnie od poprzednich. Są przede wszystkim bardziej osobiste, podmiot mówiący używa formy „ja” i posługuje się środkami obrazowymi, ilustrując powyższą sentencję własnym przykładem. Wyznaje: *Chwałę szczęście stateczne (...)*, a jeśli go ono opuści, ma następujący plan: (...) *w cnotę własną sie ogarnę*. Przyznaje, że pragnie szczęścia – jak każdy – ale szczęścia spokojnego, poważnego. Jest też przygotowany, by mężnie znosić trudy losu. Za ilustrację tej prawdy służy metafora statku miotanego wiatrem i gubiącego pomiędzy skałami towaru oraz obraz człowieka, który wobec niebezpieczeństwa pada krzyżem i stara się przekupić świętych darami. Podmiot liryczny nie chce tak postępować, bo „uzbrojony” w cnotę i pełen otuchy czuje, że przetrwa wszelkie przeciwności losu: *W równej fuście przepłynę przez morskie rozruchy*.

Pewniak  
na teście

|                                                                                                       |                              |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------|
| <i>Czyli sie w czyścju czyścisz, jesli z strony ciała<br/>Jakakolwiek zmazeczka na tobie została?</i> | chrześcijaństwo              |
| <i>Czyś po śmierci tam poszła, kędyś pierwaj była,<br/>Niż sie na mą ciężką żałość urodziła?</i>      | wierzenia niechrześcijańskie |

**Ważny cytat**

*Gdziekolwiek jest, jeśliś jest* – bluźnierstwo, podważanie istnienia nieśmiertelnej duszy i życia po śmierci.

Pewniak  
na teście

Podmiot liryczny **pragnie wiedzieć, co stało się z jego dzieckiem, gdzie ono jest**, co się z nim dzieje. Niepewność sprawia, iż jeszcze dotkliwiej odczuwa ból, żal i rozpacz. W akcie desperacji przywołuje wszelkie znane mu drogi, prowokując siły wyższe do reakcji. Ostatecznie wątpliwości w istnienie zaświatów i nieśmiertelność duszy (jej istnienie po śmierci), **co jest jednoznaczne ze zwątpieniem w istnienie Boga**.

Pewniak  
na teście

W ostatnich wersach podmiot liryczny **prosi swą córkę, aby objawiła mu się w jakiegokolwiek postaci**, jest gotowy zaakceptować każdą formę obecności Urszulki – nawet jako „marę nikczemną” – byleby tylko móc ją jeszcze raz zobaczyć.

**Środki stylistyczne**Pewniak  
na teście

| nazwa              | przykłady                                                                                                                                                                                                                                                                                                                    |
|--------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| epitety            | <i>aniołków małych, moja wdzięczna</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                       |
| apostrofa          | <i>Orszulo moja wdzięczna</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                                |
| pytania retoryczne | <i>Czyliś do raju wzięta?, Czyliś na szczęśliwe /<br/>Wyspy zaprowadzona?</i><br>(funkcja – wyrażają niepewność podmiotu lirycznego, w jakim miejscu znajduje się po śmierci jego córka; tworzą napięcie dramatyczne – zrozpaczony ojciec szuka ukochanego dziecka w zaświatach, zarówno chrześcijańskich, jak i pogańskich) |
| wyliczenie         | <i>Lubo snem, lubo cieniem, lub marą nikczemną</i>                                                                                                                                                                                                                                                                           |
| zdrobnienie        | <i>aniołki, piórka, zmazeczka</i>                                                                                                                                                                                                                                                                                            |

**Budowa**

- każdy wers ma trzynaście sylab – trzynastozgłoskowiec – **wiersz sylabiczny**,
- rymy parzyste (aabb), żeńskie, dokładne.

# Spis treści

## FRASZKI

### KSIĘGI PIERWSZE

|                                       |    |
|---------------------------------------|----|
| <i>Na swoje księgi</i> . . . . .      | 5  |
| <i>O żywocie ludzkim</i> . . . . .    | 6  |
| <i>Z Anakreonta</i> . . . . .         | 6  |
| <i>Na starą</i> . . . . .             | 7  |
| <i>Do Pawła</i> . . . . .             | 7  |
| <i>Raki</i> . . . . .                 | 8  |
| <i>Na niesłowną</i> . . . . .         | 8  |
| <i>Na nabożną</i> . . . . .           | 8  |
| <i>Na Konrata</i> . . . . .           | 9  |
| <i>Do Mikołaja Firleja</i> . . . . .  | 9  |
| <i>Do Jósta</i> . . . . .             | 9  |
| <i>Epitafium Kosowi</i> . . . . .     | 9  |
| <i>O tymże</i> . . . . .              | 10 |
| <i>O zazdrości</i> . . . . .          | 10 |
| <i>Z Anakreonta</i> . . . . .         | 10 |
| <i>Na Świętego Ojca</i> . . . . .     | 11 |
| <i>Na gospodarza</i> . . . . .        | 11 |
| <i>Na matematyka</i> . . . . .        | 11 |
| <i>Na sokalskie mogiły</i> . . . . .  | 11 |
| <i>O doktorze Hiszpanie</i> . . . . . | 12 |
| <i>O szlachcicu polskim</i> . . . . . | 12 |
| <i>Na młodość</i> . . . . .           | 12 |
| <i>Na starość</i> . . . . .           | 13 |
| <i>O miłości</i> . . . . .            | 13 |
| <i>O żywocie ludzkim</i> . . . . .    | 13 |

### KSIĘGI WTÓRE

|                                       |    |
|---------------------------------------|----|
| <i>Ku Muzom</i> . . . . .             | 14 |
| <i>Do Pluta</i> . . . . .             | 14 |
| <i>Epitafium Sobiechowi</i> . . . . . | 15 |
| <i>Na lipę</i> . . . . .              | 15 |
| <i>O Koźle</i> . . . . .              | 15 |
| <i>Na Piotra</i> . . . . .            | 16 |
| <i>O kaznodziei</i> . . . . .         | 16 |



|                                                          |    |
|----------------------------------------------------------|----|
| <i>O kapelanie</i> . . . . .                             | 16 |
| <i>Do fraszek</i> . . . . .                              | 17 |
| <i>Ofiara</i> . . . . .                                  | 17 |
| <i>Do snu</i> . . . . .                                  | 17 |
| <i>Na fraszki</i> . . . . .                              | 18 |
| <i>Do Wojtka</i> . . . . .                               | 18 |
| <i>Do Anakreonta</i> . . . . .                           | 19 |
| <i>Na zachowanie</i> . . . . .                           | 19 |
| <i>Do Stanisława</i> . . . . .                           | 20 |
| <i>O Aleksandrzech</i> . . . . .                         | 20 |
| <i>Do Hanny</i> . . . . .                                | 20 |
| <i>Nagrobek Mikołajowi Trzebuchowskiemu</i> . . . . .    | 20 |
| <i>Do doktora Montana</i> . . . . .                      | 21 |
| <i>Nagrobek opitej babie</i> . . . . .                   | 21 |
| <i>O rozkoszy</i> . . . . .                              | 21 |
| <i>Do Andrzeja Trzecieskiego</i> . . . . .               | 22 |
| <i>Do gościa</i> . . . . .                               | 22 |
| <i>O fraszkach</i> . . . . .                             | 22 |
| <i>Nagrobek mężowi od żony</i> . . . . .                 | 23 |
| <i>O Rzymie</i> . . . . .                                | 23 |
| <i>Do Montana</i> . . . . .                              | 23 |
| <i>Nagrobek Stanisławowi Zaklice z Czyżowa</i> . . . . . | 24 |
| <i>Dorocie z Michowa żonie jego</i> . . . . .            | 24 |
| <i>Na most warszawski</i> . . . . .                      | 25 |
| <i>Na tenże</i> . . . . .                                | 25 |

### KSIEGI TRZECIE

|                                         |    |
|-----------------------------------------|----|
| <i>Do gór i lasów</i> . . . . .         | 26 |
| <i>Do Pana</i> . . . . .                | 27 |
| <i>O miłości</i> . . . . .              | 27 |
| <i>O swych rymiech</i> . . . . .        | 28 |
| <i>Do fraszek</i> . . . . .             | 28 |
| <i>Na dom w Czarnolesie</i> . . . . .   | 29 |
| <i>Na zdrowie</i> . . . . .             | 30 |
| <i>Człowiek Boże igrzysko</i> . . . . . | 31 |

### PIEŚNI

|                            |    |
|----------------------------|----|
| <i>Dedykacja</i> . . . . . | 32 |
|----------------------------|----|

### KSIEGI PIERWSZE

|                                                              |    |
|--------------------------------------------------------------|----|
| <i>Pieśń II [Serce roście patrząc na te czasy]</i> . . . . . | 32 |
| <i>Pieśń III</i> . . . . .                                   | 34 |



|                                                             |    |
|-------------------------------------------------------------|----|
| <i>Pieśń IX [Chcemy sobie być radzi]</i> . . . . .          | 35 |
| <i>Pieśń X</i> . . . . .                                    | 36 |
| <i>Pieśń XX [Miło szaleć, kiedy czas po temu]</i> . . . . . | 39 |

## KSIĘGI WTÓRE

|                                                                         |    |
|-------------------------------------------------------------------------|----|
| <i>Pieśń III [Nie wierz Fortunie...]</i> . . . . .                      | 40 |
| <i>Pieśń IV</i> . . . . .                                               | 41 |
| <i>Pieśń V [Pieśń o spustoszeniu Podola]</i> . . . . .                  | 43 |
| <i>Pieśń IX [Nie porzucaj nadzieje]</i> . . . . .                       | 46 |
| <i>Pieśń X</i> . . . . .                                                | 47 |
| <i>Pieśń XII</i> . . . . .                                              | 48 |
| <i>Pieśń XIV [Wy, którzy Pospolitą Rzeczą władacie]</i> . . . . .       | 49 |
| <i>Pieśń XVIII</i> . . . . .                                            | 50 |
| <i>Pieśń XIX [Pieśń o dobrej stawie]</i> . . . . .                      | 52 |
| <i>Pieśń XXI</i> . . . . .                                              | 53 |
| <i>Pieśń XXIII</i> . . . . .                                            | 54 |
| <i>Pieśń XXIV [Niezwyczajnym i nie leda piórem opatrzone]</i> . . . . . | 55 |
| <i>Pieśń XXV [Czego chcesz od nas, Panie]</i> . . . . .                 | 56 |
| <i>Pieśń świętojańska o Sobótce</i> . . . . .                           | 57 |

## TRENY

|                                                 |    |
|-------------------------------------------------|----|
| Motto i dedykacja . . . . .                     | 70 |
| <i>Tren I</i> . . . . .                         | 71 |
| <i>Tren II</i> . . . . .                        | 72 |
| <i>Tren III</i> . . . . .                       | 73 |
| <i>Tren IV</i> . . . . .                        | 74 |
| <i>Tren V</i> . . . . .                         | 75 |
| <i>Tren VI</i> . . . . .                        | 76 |
| <i>Tren VII</i> . . . . .                       | 77 |
| <i>Tren VIII</i> . . . . .                      | 78 |
| <i>Tren IX</i> . . . . .                        | 78 |
| <i>Tren X</i> . . . . .                         | 79 |
| <i>Tren XI</i> . . . . .                        | 80 |
| <i>Tren XII</i> . . . . .                       | 81 |
| <i>Tren XIII</i> . . . . .                      | 82 |
| <i>Tren XIV</i> . . . . .                       | 83 |
| <i>Tren XV</i> . . . . .                        | 84 |
| <i>Tren XVI</i> . . . . .                       | 86 |
| <i>Tren XVII</i> . . . . .                      | 88 |
| <i>Tren XVIII</i> . . . . .                     | 90 |
| <i>Tren XIX albo Sen</i> . . . . .              | 92 |
| <i>Epitafium Hannie Kochanowskiej</i> . . . . . | 97 |

**OPRACOWANIE**

|                                                                                                                   |            |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------|
| Biografia Jana Kochanowskiego . . . . .                                                                           | 99         |
| Krótką charakterystyką twórczości . . . . .                                                                       | 100        |
| <b>FRASZKI . . . . .</b>                                                                                          | <b>101</b> |
| <i>Na lipę . . . . .</i>                                                                                          | <i>102</i> |
| <i>Na dom w Czarnolesie . . . . .</i>                                                                             | <i>104</i> |
| <i>Do gór i lasów . . . . .</i>                                                                                   | <i>105</i> |
| <i>O żywocie ludzkim . . . . .</i>                                                                                | <i>107</i> |
| <i>Na zdrowie . . . . .</i>                                                                                       | <i>108</i> |
| <i>Do snu . . . . .</i>                                                                                           | <i>109</i> |
| <i>Na zachowanie . . . . .</i>                                                                                    | <i>110</i> |
| <i>Na gospodarza . . . . .</i>                                                                                    | <i>111</i> |
| <i>O doktorze Hiszpanie . . . . .</i>                                                                             | <i>112</i> |
| <i>Na swoje księgi . . . . .</i>                                                                                  | <i>112</i> |
| <i>Na młodość . . . . .</i>                                                                                       | <i>113</i> |
| <i>Na starość . . . . .</i>                                                                                       | <i>113</i> |
| <i>O miłości . . . . .</i>                                                                                        | <i>114</i> |
| <i>Do Hanny . . . . .</i>                                                                                         | <i>114</i> |
| <i>Na nabożną . . . . .</i>                                                                                       | <i>114</i> |
| <i>O rozkoszy . . . . .</i>                                                                                       | <i>114</i> |
| <b>PIEŚNI . . . . .</b>                                                                                           | <b>115</b> |
| <i>Pieśń II, Księgi pierwsze Serce roście patrząc na te czasy . . . . .</i>                                       | <i>116</i> |
| <i>Pieśń IX, Księgi pierwsze Chcemy sobie być radzi... . . . .</i>                                                | <i>118</i> |
| <i>Pieśń XX, Księgi pierwsze Miło szaleć, kiedy czas po temu . . . . .</i>                                        | <i>121</i> |
| <i>Pieśń III, Księgi wtóre Nie wierz Fortunie . . . . .</i>                                                       | <i>123</i> |
| <i>Pieśń V, Księgi wtóre Pieśń o spustoszeniu Podola . . . . .</i>                                                | <i>124</i> |
| <i>Pieśń IX, Księgi wtóre Nie porzucaj nadzieje . . . . .</i>                                                     | <i>125</i> |
| <i>Pieśń XIV, Księgi wtóre Wy, którzy Pospolitą Rzeczą władacie... . . . .</i>                                    | <i>126</i> |
| <i>Pieśń XIX, Księgi wtóre Pieśń o dobrej sławie . . . . .</i>                                                    | <i>127</i> |
| <i>Pieśń XXIV, Księgi wtóre Niezwykłym i nie lęda piórem opatrzony... . . . .</i>                                 | <i>129</i> |
| <i>Pieśń XXV, Księgi wtóre Czego chcesz od nas, Panie . . . . .</i>                                               | <i>130</i> |
| <i>Pieśń świętojańska o Sobótce [wybrane pieśni] . . . . .</i>                                                    | <i>133</i> |
| <i>Pieśń IX Księgi pierwsze, Pieśń V Księgi wtóre – wymagane wg nowej podstawy programowej [liceum/technikum]</i> |            |
| <b>TRENY . . . . .</b>                                                                                            | <b>134</b> |
| <i>Tren I . . . . .</i>                                                                                           | <i>136</i> |
| <i>Tren II . . . . .</i>                                                                                          | <i>137</i> |
| <i>Tren III . . . . .</i>                                                                                         | <i>138</i> |





|                                |     |
|--------------------------------|-----|
| <i>Tren IV</i> .....           | 139 |
| <i>Tren V</i> .....            | 140 |
| <i>Tren VI</i> .....           | 141 |
| <i>Tren VII</i> .....          | 142 |
| <i>Tren VIII</i> .....         | 143 |
| <i>Tren IX</i> .....           | 144 |
| <i>Tren X</i> .....            | 145 |
| <i>Tren XI</i> .....           | 147 |
| <i>Tren XII</i> .....          | 148 |
| <i>Tren XIII</i> .....         | 149 |
| <i>Tren XIV</i> .....          | 149 |
| <i>Tren XV</i> .....           | 150 |
| <i>Tren XVI</i> .....          | 151 |
| <i>Tren XVII</i> .....         | 151 |
| <i>Tren XVIII</i> .....        | 152 |
| <i>Tren XIX albo Sen</i> ..... | 153 |

*Tren VII i VIII* – wymagane wg nowej podstawy programowej [szkoła podstawowa]

*Tren IX, X, XI* – wymagane wg nowej podstawy programowej [liceum/technikum]

|                                   |     |
|-----------------------------------|-----|
| Motywy .....                      | 155 |
| Słowniczek ważnych terminów ..... | 159 |
| Indeks komentarzy .....           | 161 |



ISBN 978-83-7517-216-4



9 788375 172164 >